



Błogosławieństwo piszącym gazety katolickie i czytającym. Pisać takie gazety to apostołstwo, czytać to poznawać prawdę. (Treść słów Papięży PIUSA K. LEONAXII)

Nr. 40. | Wychodzi we Wtorek i Piątek | Bytom-Rozbark, 21. Maja 1886. | Za ogłoszenia płaci się 20 fen. od miejsca wiersza drobnego. | Rok XIX.

Dobry uczynek i jego nagroda.

(Ciąg dalszy).

Znała ona swych rodaków i wiedziała, że chociaż byli tchórzami, to jednak wobec słabszych i bezbronnych byli okrutnymi. Co znaczyło hasło indyjskie „Nena-Sahib“, tego nie wiedziała, lecz dziękowała Bogu, iż je znała, i wnet się przekonała, że to miało być jej ratunkiem, bo właśnie od Delhi rzeką jechała wielka łódź szybko z wielu ludźmi indyjskimi.

Skoro sternik łodzi, który miał przewieźć dalej wiadomość o wymordowaniu Anglików w Delhi zobaczył łódź Maryi, kazał stanąć.

„Nena-Sahib“, zawołała Marya, powiewając swym szerokim kapeluszem. „Jak stoi nasza sprawa w Delhi?“

„Wybornie“, rzekł sternik. „Ani jeden Anglik już nie oddycha w Delhi. Dokąd jedziesz?“

„Do Allahabad“, rzekła Marya.

„Dobrześ zrobiła, żeś stanęła pod skałą, gdzie woda głęboka, bo tu nie ma aligatorów, krokodyli. Szczęśliwej podróży! Muszę się spieszyć, aby dobrą nowinę dalej przewieźć. Łódź indyjska skręciła na środek rzeki i szybko przejechała.

„Nena-Sahib? Co to może znaczyć“, zapytał się rotmistrz, który wysunął się z pod płótna. Wszyscy słyszeli, co się działo, a majorowa w rozpaczę izy wylewała.

„To może nazwisko dowódcy. Zapewne dowiemy się o tem na nasze nieszczęście, bo jeżeli nam Bóg nie pomoże, to zginiemy. Owa łódź wiezie wiadomości o rewolucyi, która powstanie w całym kraju, na każdym miejscu.“

„Jedźmy dalej, już wypoczęliśmy, im dalej odjedziemy od Delhi tem lepiej dla nas.“

Marya uznała tę radę za dobrą, a łódź ich szybko puściła się rzeką na dół. Jechali mniej więcej sześć mil angielskich, kiedy im się przedstawił okropny widok.

Czołno indyjskie rozbiło się o skały, które szły poprzek przez rzekę, zostawiając w środku tylko małą bramę. Trzeba było dobrego sternika, aby tu przeprowadzić łódź, bo woda była wysoka i prąd bardzo wielki. Na wodzie było widać szczytki rozbitych łodzi. Ludzie, jak się zdaje, zatopili, tylko dwom udało się schronić na skałę we wodzie. Wyciągali ramiona, wołając o ratunek.

„Musimy ich wyratować“, zawołał szlachetny rotmistrz.

„Nie“, krzyknął major, „zastrzelić szkaradnych morderców braci naszych“. I już chciał sięgnąć po flintę.

„Dajcie pokój“, rzekła smutnie Marya. „I moje serce chciałoby ich uratować, lecz toby było naszą zgubą. Z daleka wyglądacie jak Indyanie,

lecz z bliska zarazy poznal każdy, żeście przebrani Europejczycy, którzy mają inne rysy twarzy aniżeli Indyanie. A potem co? Musimy głos ludzkości przytłumić i pozostawić ich losowi, owszem musimy to uważać jako zrzęczenie opatrności, że łódź się rozbiła, że my możemy się uratować. Jeszcze nie wiedzą w kraju o tem, co się stało w Delhi, nie będą zważali na nas, a jeżeli kto będzie od nas żądał wiadomości, to pozwólcie, że ja sama odpowiem. Jutro przybędzie tu dosyć łodzi z Delhi i uratują rozbitków, a my całą noc możemy płynąć przy świetle księżyca i o wiele godzin będziemy przed wszystkimi innymi. Jesteśmy nie daleko méj dawnéj ojczyzny, zkaście mnie uratowali. Tu znam każdy kamień w rzece i każdą mieliznę, Bóg nam pomoże“.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Wiadomości z całego świata.

Sejm pruski. W dalszym toku obrad nad nowem prawem szkolnym zabral głos p. Zedlitz, występując przeciw wywodom p. Windhorsta i p. Porscha, zgadza się na projekt rządowy i poleca przyjęcie całego prawa, które wyjdzie na korzyść i dobro ojczyzny niemieckiej.

Posel Stablaewski wykazuje krzywdy, jakie projekt ten dziełalcem polskim wyrządza, wskazując na to, że posel Rauchhaupt wyśpiewał właściwy cel ustawy. Rząd, chciał pigułek okrzyku i nazwał ustawę tę li tylko środkiem obrony upadającej pod naciskiem polskości niemieczyny — p. Rauchhaupt zaś nie obwija rzecezy w bawełnę i wręcz powiada, że projekt ma poprostu na celu zniemczenie Polaków. Dla czego rząd tak oględnie się wyraża, nie trudno odgadnąć. Nie chce przecież wyraźnie zrywać z zasadami sprawiedliwości, które winny być podwaliną rządów chrześcijańskich: a z drugiej strony rozumieją w Berlinie bardzo dobrze, że gdyby otwarcie się przyznano do pobudek właściwych, gdzieindziej, za granicą, gotowiby przeciw Niemcom tam zamieszkałym podobnie wystąpić.

Bądź co bądź, w błąd nie wprowadzi rząd nikogo, a najmniej sumienia ludów europejskich, które może uspić chwilowo, ocknie się dość rychło. I to dla nas pociechą. Dowodów, że ustawy podobne są konieczne, rząd nie dostarczył żadnych, boć owego „notorisch“, które w ustawie znowu powtarzano za dowód, za prawdę uważać nie można.

Spis liczb, jakie zestawil p. minister rolnictwa Lucius, dowodzi wszystkiego innego, jeno nie tego, że Niemcy cfać się muszą Polakom z miejsca. Wywody zaś i stwierdzenie p. ministra wyznał i innych mówców stronnictwa rządowego, odparli nie tylko mówcy nasi, ale i gazety polskie. Z całego opowiadania tych Panów nie pozostało nic, chyba to jedno, że polski stan średni nieco się wzmacnia i podnosi.

Całą nicosć tłumaczeń rządowych czuje nawet p. Edward Hartmann, który przecież jest twórcą ustaw przeciwpolskich, czyli raczej rządowi do nich myśl podał. Pan Hartmann nie wie nic o ustępowaniu niemieczyny przed polonizowaniem, on

prawi i żąda wprost niemieczenia okolic polskich. W tym samym sensie odzywają się zresztą inni także Niemcy po gazetach. Ale i bez tego wie u nas każde dziecko, że niemieczenie Polaków jest starym już planem rządu, którego wykonanie teraz nieco przyspieszył, zamieniając łagodne dotąd środki na gwałtowne i bezwzględne. Narodowość i język ojczysty są świętymi skarbami człowieka, powiedział wczoraj p. Seyffarth ku méj prawdziwej radości. Dawniej gwałcono nas i odbierano nam te skarby na drodze administracyjnej, odtąd dziać się to będzie w imię majestatu prawa. Dawniej zwalano winę za krzywdy doznawane na urzędnika, odtąd tego czynić nie można. Rząd sam wziął na siebie odpowiedzialność za wszystko, co się w tym kierunku dziać będzie.

Projekty te sprzeciwiają się wyraźnie idei monarchicznej w Prusach; — stawiają one pomiędzy monarchą a poddanymi zapórę, której nie podobno będzie pokrzywdzonym na bok usunąć, aby u stóp najwyższej władzy sprawiedliwości poszukać. W projektach przedłożonych nam a skierowanych przeciw Polakom, nie podobna dopatrzeć się sprawiedliwości, — wszędzie pogwałcenie najprostszych zasad słusznosci — tak jest w ustawie kolonizacyjnej, tak i w niniejszej. Bieriecie od nas Polaków grosz, by go zażyć na wspieranie tych, co nas zwalczają mają.

Doszliśmy do tego, że traktaty i obietnice królewskie zgoła żadnego nie mają znaczenia, a na wątpliwości uzasadnione mężów jak p. Windhorsta i Seyfferta wcale nie zwraca się uwagi. Wobec tego dowodu daremną byłaby z naszej strony praca, żeby wykazać krzywdy zawarte w pojedynczych paragrafach tej ustawy, krzywdy wyrządzone Polakom. Owoców waszej roboty rychło się doczekacie, ale nie tych, których się spodziewacie. Natenczas będzie ona podobizną owych kulturników, co wywołali walkę z Kościołem, umywali ręce, a winę za zło złożyli na innych. Coście tu powiedzieli o nauczycielach, ich zależności od ludności polskiej, ulegania propagandzie polskiej, nie ma żadnej zgola podstawy. Powiedziano tu już, że rząd ma większą niż potrzeba władzę nad nauczycielami. Dodano tylko, że w polskich dzielnicach już po największej części odebrał gminom prawo prezentowania w zamian za liche zapomózki, które im udzielił na utrzymanie szkoły. Gdzieindziej znowu, gdzie to nie nastąpiło, umiano sobie w inny sposób poradzić, żeby nie wynieść za posadę Polaka nauczyciela. Gyby rząd zamierzał nam przysłać samych Niemców nauczycieli, którzy nie będą umieli się porozumieć z naszymi dziećmi, to będzie ich trzeba poprzednio na kurs do zakładu głuchoniemych posłać, żeby się poprzednio na migi z dziećmi rozmówić mogli. O owocach pod względem naukowym tej ustawy nie widzę potrzeby wspominać. Pan minister powiedział, że rodziny powinny popierać rząd w pracy jego około podniesienia szkoły. Bardzo dobrze, ale czyż polskie rodziny mają to czynić wobec takich ustaw?

Niechże p. minister nie zawodzi siebie, jeżeli sądzi, że lud polski nie kocha swego języka ojczystego i nie będzie go bronił; dziś już i oddawna żyje w sercu ludu polskiego stanowczy i silny opór przeciw zapędom niemieczenia.

Ustawa niniejsza ma też poprzeć protestantyzm w naszych okolicach. Dotychczas już przysłano Niemców nauczycieli do szkół czysto lub

przeważnie polskich. Być może, że prawdą to, co p. minister powiedział, że w ostatnich latach założono w obwodzie kwidzyńskim więcej szkół katolickich, niż protestanckich, ale, czy mimo to uwzględniono potrzeby większości dzieci polskich tak jak to uczynić należało, wielkie pytanie. Dawniej kiedy wam chodziło o zaprowadzenie świeckich inspektorów szkolnych, zarzucaliście duchownym brak energii i zbytnią pobłażliwość, dziś przeciwnie twierdzicie, że inspektor duchowny surowy nacisk wywierał na nauczycieli, mianowicie pod względem politycznym. Jeżeli duchowni inspektorzy dawniej agitowali na polu politycznym, czynią to dziś w większym jeszcze stopniu świeccy; a odtąd jeszcze będzie im to wygodniej. Zresztą rząd postarał się już o to, żeby od pierwszej chwili wstąpienia do szkoły przygotować, a później do seminarium wszczepiono w młodych kandydatów nauczycielskich ile się da ducha niemieckiego; a czego nie dokazało wychowanie, tego dokonają później nagrody za gorliwe szerzenie języka niemieckiego i inne tego rodzaju wsparcia pieniężne. Te środki rządowi nie wystarczają, chwycił się więc ostrzejszych, — ale bądźcie przekonani Panowie, że to nie będzie z korzyścią. Zburzcie ze szczerem zaufanie ludu, a celu nie osiągniecie.

Jest to nieszczęsna polityka, która jedność państwa chce koniecznie zbudować na jedności języka. Przypominam wam, Panowie, że Irlandczycy utracili swój język w czasach, kiedy poczucie narodowości jeszcze drzemało i nie było tak silnie rozwiniętem, jak dzisiaj; lecz pytam was, Panowie, czy przez to pozbyli się swęj zawziętości przeciw Anglii, żywiącej z powodu takich ustaw, jak tutaj przedłożona, dopóki nie znalazł się taki Gladstone, który chce zmasać grzechy swych ojców. Bez zmiany konstytucji nie zaprowadzicie i nie możecie przeprowadzić tej ustawy; wybieg, jaki p. Rauchsaupt w swym wniosku poleca, a który pan minister popiera, nie usuwa skrupułów naruszenia konstytucji. Pogwałcenie konstytucji jest zanadto widoczne. Interes własnego bezpieczeństwa wszystkich stronnictw, których warunkiem jest konstytucja, powinien tu być przestrogą. Chcecie, panowie, tę warunkiem przedziurawić? mniejsza o to. Atoli może niezadługo zażądają od was czego innego w tym kierunku, a może wam to samym nie będzie się podobało. Jeżeli pomimo to chcecie uknąć narzędzie prześladowania przeciw nam, to nie zapominajcie przy tej pracy, że przez to przyczepiacie do imienia pruskiego piętno prześladowcy słowiańskiego szczepu.

Nie przyczyni się to w żadnym razie do poparcia celów wielkiej polityki, — nie przyniesie wam to w przyszłości błogosławieństwa. Oby zaprowadzenie tych ustaw nie wpędziło żądla nienawiści jeszcze głębiej w poczucie ludu, gdyż o tem bądźcie pewni, że chociaż tak wiele boleści i żaloby spowodować tę ustawę, nie dotkniecie nią jednakże ducha narodu. Pozostaniemy narodem, gdyż naród tylko wtenczas upada, gdy o sobie sam zwątpi, a tego się nie doczekacie.

Dr. Wehr przemawia za przyjęciem prawa: Poset Seyffarth nie chce Niemczy, lecz zrównać, ale jak to urządzić, skoro Polacy nie chcą się uczyć po niemiecku? Przedewszystkiem atoli prosi rządu, aby się wszelkimi siłami starał o udzielenie gminom w ciężarach szkolnych i je przenieść na powiaty.

Dr. Meyer: Głosować będziemy przeciwko prawu, bo chociaż zgadzamy się na myśl zasadniczą, t. j. iżby dzieci polskie uczyły się po niemiecku, to jednakowoż jesteśmy przeciwnikami wszelkiego gwałtownego niemczenia, bo zdaniem naszym nie da się to przeprowadzić. Chcemy, aby się dzieci polskie uczyły po niemiecku, aby im ułatwić walkę o byt, ale nie chcemy Polaków przerobić na Niemców. Mówca ubolewa, że pan minister z tak lekkim sercem ominął skrupuły konstytucyjne, w końcu oświadcza, że projekt nie jest tak nagłym, iżby go nie można odłożyć do przyszłej sesji. Rząd powinien się w tym czasie rozpatrzyć, czyby nie należało zaprowadzić w całym szkolnictwie większych zmian. (D. c. n.)

Sejm pruski uchwalił, aby rząd popierał kasy pożyczkowe małe dla rolników, kasy komunalne. — Dla Westfalii uchwalono nowe prawo powiatowe, chociaż wielu posłów mówiło, że ono gorsze aniżeli dawniejsze, że gminom prawa odjęto, a rządowi dano i t. d. — Długi państwa mają opłacać mniejszy procent.

— Parla ment o wi niemieckiemu przedłożono prawo o podatku na wódkę.

— Prawo przeciw socyalistom, które ma znaczenie w niektórych miastach i okolicach fabrycznych przynosi gorzkie owoce i dla tych, którzy nie są socyalistami. W Berlinie zostało zniesione na pewien czas prawo dane obywatelom pruskim, że na zgromadzenie nie potrzeba pozwolenia policyjnego. Teraz bez pozwolenia policyi nie mogą się tam odbywać ani zgromadzenia polityczne, ani zgro-

madzenia niepolityczne. Niektórzy posłowie mówią, że nie byłoby głosowali za przedłużeniem prawa przeciw socyalistom, gdyby byli wiedzieli, że będzie zastosowane i przeciw innym.

— W Poznańskim rząd już kupił jedną wieś dla kolonistów niemieckich.

— Gazety niemieckie katolickie skarżą się na to, że mimo zakazu ministra towarzystwa protestanckie szerzą broszurki protestanckie (omiędzy katolickimi urzędnikami dróg żelaznych).

We Włoszech cholera nie ustaje, a góraczka coraz większa.

Z bliższych stron.

— W Kwietniu było na Szląsku 38 pożarów, większych i mniejszych.

— Mimo rady mędrszych ludzie słuchają oszukańców i wychodzą do Ameryki na niepewne, a nawet do Brazylii; z jednej wsi wyszło 45 rodzin. Brazylija dla ludzi przyzwyczajonych do naszego powietrza to śmierć. Z powiatu Niemodlińskiego też podobno wielu poszło do Ameryki. W północnej Ameryce nasi ludzie przedź znajdują opiekę. W Nowym Jorku znowu założono dom opieki dla Polaków (34 E. 3 street). Opiekunem jest pan Odrowąż.

Szombierki. Zewsząd czytamy w „Katoliku“, jak rodzice dziękują swoim kapłanom za trudy podejmowane około przygotowania do pierwszej komunii św., tylko z naszej bytomskiej parafii ojcowie okazali się dotychczas niewdzięczni w tym względzie. A przeto chociaż gołosłowni, jednak ze serca pochodzącymi wyrazami składamy Wam dzięki czeigodni kapłani parafii bytomskiej za wszystkie trudy i dobrodziejstwa wyświadczone naszym biednym dziatkom. Niech Was Pan Bóg raczy zdrowiem i siłą wspierać na pożytek doczesny i wieczny powierzonych wam owieczek.

Królewska Huta. Jak „Königshütter Ztg.“ donosi, mają wywalić wszystkie robotnice z kopalń fiskalnych. Gdyby się to miało sprawdzić, byłoby dobrze, bo zatrudnienie dziewczyn i niewiast zmniejsza zarobek mężczyzn, a oprócz tego moralność na tem cierpi. Może się to także do tego przyczyni, że będzie więcej porządniejszych służących.

30-go Maja odbędzie się narada robotników inwalidów w strzelnicy (schiesshaus), o godzinie 4-tęj, bo i tym wielka bieda dokucza, mianowicie starszym.

W Katowicach zrobiono zamach dynamitowy na omnibus osobowy właściciela tego omnibusu Machy. Kiedy tenże omnibusem wracał z Katowic o godz. 10^{1/2} wieczorem do domu, wrzucił ktoś nabój dynamitowy ze zapalonym lontem do omnibusu. Wybuch nastąpił na ulicy Siemianowickiej i dynamit zniszczył całą tylną część powozu. Sam właściciel, siedzący na koźle, nie poniósł szwanku i tylko jeden koń nieco został ranny kawałkiem szkła. Dotąd niewiadomo, kto był sprawcą tego niegodziwego zamachu.

Od Szopienic. Korespondent od Katowic w nr. 84. szczerą prawdę pisze o święceniu Niedzieli robotników w cynkowniach, bo i wół ma odpoczynek niedzielny, aby nabrać nowych sił, a tymbardziej robotnikowi trzeba pokrzepienia nie tylko cielesnego, ale i duchownego, a tego nabyć tylko można w kościele na kazaniu i przez modlitwę. Kto się szczerze pomedli w kościele i przyjmie do serca słyszane tam nauki, ten z pewnością nabierze nowych sił do dalszej pracy i znoszenia swego twardego losu, z poddaniem się opatrności Boskiej będzie chętniej wypełniał swoje obowiązki wobec Boga i swych przełożonych. Mojem zdaniem możnaby to tak urządzić, żeby w Sobotę wieczorem pozaciskać zasuwki (szibry), ogień miałby węglem pozasypać, a zamiast sześciu szulerzy, mógłoby tylko pozostać dwóch, aby dali pozór, jeden przez dzień, drugi przez noc, a czterech mógłoby iść do kościoła. Przytem nie mieliby panowie szkody, bo nie potrzebują robotnikom za Niedzielę zapłacić, a materyja im się nie zniszczy. Bracia robotnicy, starajmy się o to, żeby to jako przyszło do skutku, pamiętajmy nie tylko na ciało, lecz także i na duszę naszą, bo cóż nam po wszystkim, jeżeli duszne zbawienie utracimy.

Zaborze. W zeszłym tygodniu powiesił się tu 14-letni chłopak. O przyczynie zamobójstwa nie wiadomo.

Jak wszędzie, tak i tu skarżą się górnicy na zły zarobek. Płacę zniżono, a roboty dołożono. Odbytu na węgle mało, zapasy wielkie już nagromadzone, niedługo może jeszcze bardziej zapłatę zniżyć i szczyty skrócić, bo już i tak tylko 5 dni do tygodnia dają robić. Smutne czasy nadchodzą.

Paulsdorf. Dzięki Bogu, obraliśmy na wójta tego, któregośmy sobie życzyli, Konstantego Wielocho, bo dostał 53 głosy, a zebrało się na wybory 66 obywateli. Ma być także obierany nowy kasyer gminy. Do urzędu tego trzeba osoby, co ma zaufanie w gminie, a takim jest mistrz szew-

ski Żur. Spodziewamy się też, że go na urząd ten wybiorą.

Od Bierunia. Nie wiem, Panie Redaktorze, jeżeli wiele takich gmin, jak ta pewna gmina około Pszczyny, któreby tak zacięcie szła za naszymi nieprzyjaciela wiary, żydami, jak owa gmina. Nie trzyma z ludźmi dobrej woli, tylko z owymi, którzyby radzi żydowski raj między chrześcianami robić. Człowiek, który i swemu duchownemu pasterzowi na dobrą radę odpowiedział listem nie łagodnym, żeby przed swoją sienią zamiatał, chce całą gminą rządzić, a gospodarze w swęj ślepotie nie rozoznając co dobre a co złe, za nim idą jak trzoda. Czego tacy chrześcianie wari, gdy z takim człowiekiem są przeciw swemu duchownemu pasterzowi? Wszyscy wolą żydowską stronę trzymać, jak się warować tych Abrahamów. To mi przecie są wiarusy, co się z sobą trzymają, gdy się namówili, ani jeden do żydka, który się do nich przybrał. nogą nie wstąpić, aż się po roku, aj waj, musiał wybrać ze wsi, bo mu było ciasno między chrześcianinami.

Gliwice. W Niedzielę 9-go bm. przed południem wyciągnięto z kanału zwłoki służący Franciszki Kościelniej. Krótko przedtem widziano ją idącą z dwoma mężczyznami po grobli nad kanałem. Ktoby o osobach tych dwóch mężczyzn co wiedział, niechaj doniesie do sądu w Gliwicach. Następnie dała po znalezieniu zwłok wywiadywał się jakiś mężczyzna w młynie Heinzege, co się stało z dziewczyną, którą poprzedniego dnia widział w wodę rzucić gdyż — jak mówił — jadąc z Łabęd do Gliwic, czy napowrót, widział jak dwóch mężczyzn poniewierało dziewczynę nad kanałem, a potem ją do wody wrzucili. Mężczyzna ten i inne osoby, któreby o zajściu bliższe wiadomości mieli, niechaj się zgłoszą do sądu w Gliwicach.

Strzeleccki. Jak to niektórzy ludzie są jeszcze bardzo nieoświeceni, przykładem tego następujący przypadek. Pewna dziewczeczka cierpiała na krwiotok, i chcieli ją dać na śmierć zaopatrzyć. Zaszedł tam ks. administrator wprzód prywatnie i pytał się po lekach, bo chorobę i leki na nią znał; chciał się tylko doświadczyć, czy też prawowity lekarz a nie jaki smolarz lub olejkarz lekarstwa dał. I wiecie, co się wykryło? Ojciec tej dziewczeczki czytał, że „Homeriana“ pomoże, i jak najprędzej pisał do tego agenta; a ten radując się, że zaś ptaka trochę tłustego a bogatego wklatce ma, natychmiast posłał cały pakiet tego zielska, ostrzegając przed drugim agentem A. Wolffsky w Berlinie! Ks. administrator zaraz zakazał używać tej herbaty, która krwiotoku nie wstrzymywała, lecz popierała, i pisał do Bambergu do pewnej redakcyi, która podobne lekarstwa chemicznie daje zbadać. Przyszła odpowiedź, że gdyby używano krwawniku (saffararbe), choroba byłaby łatwo wyleczona, a pieniądze byłoby zostały w kieszeni. Przy tem był dołączony cały recept stosowny i uwaga, że nie jest do pojęcia, jak to ludzie jeszcze uciekać się mogą do szarlatanów!! Dziewczeczka żyje; byłaby może już w ziemi, gdyby tej herbaty „Homeriana“ dalej była używała!

Od Koźla. Pożałujcie Boże, mamy tu niektóre niewiasty, które o szóstym przykazaniu boskiem zapominają. Upamiętajcie się wy nierządnic, bo was kara boska nie minie, a zachowajcie wierność małżeńską, którąście mężom waszym ślubowały.

W Prądnickim powiecie rozporządził p. radca powiatowy, że od 1-go Lipca nie jest wolno żadnemu udzielać jałmużny cudzym żebrakom. Ponieważ tutejszy powiat musi wiele tysięcy marek płacić rocznie na ubogich, którzy są ciężarem gmin, więc się to zbyt ciężkie żebractwo ma skończyć. Tylko swoim, znanym, że są potrzebni jest wolno udzielać jałmużny. Ktoby zaś jednak dawał jałmużnę cudzym, będzie aż do 10 M. karany.

Jest to rozumne rozporządzenie, któreby też inne powiaty powinny zaprowadzić, żeby tyle łajdactwa się nie włóczyło, którzy przez jałmużnę mają dużo przyłytych do pijaństwa, próżniactwa i wiele innych szkaradnych grzechów.

Z kąpieli Jastrzębskich. Czego publiczność tutejsza dawno sobie życzyła, od 1-go Maja nam się spełniło, albowiem przybył do naszych kąpieli p. Dr. Wilezak, katolik i Polak, który nie tylko na czas kąpieli, ale na cały rok, na zawsze u nas się osiedlił. Przetoż sąsiedni właścianie nie potrzebują jeździć do polskich lekarzy do Bogumina, Frystadta i Strumienia za granicę, bo mają w Jastrzębi polskiego lekarza, który każdej chwili gotowy chorych odwiedzać w chorobach, i pomoc im nieść. Oczekiwamy, że publiczność z tej to wygody skorzysta i pana doktora popierać będzie, a jest to bardzo miły i dobry pan.

Rozmaitości.

* Morderca Biskupa madryckiego Galeotto nie przepuszcza nikogo do siebie i w nieustannym zostaje rozdrażnieniu. Skutkiem tego zakazał mu lekarz używać kawy. Galeotto całymi dniami pali zawzięcie papierosy, żalu z powodu wrodojnie popełnionej zgoła nie okazuje; rumieni się

tylko, kiedy mu przypominają 86-letniego ojca jego. Kape-
lan więzienny odwiedził mordercę. — Tymczasem donoszą
z Madrytu o innym zamachu zbrodnym, którego dopu-
ściła się osoba dotąd niewykładowana w jednym z kościołów
stolicy.

Otóż panna osoba ciarowała do grobu Chrystusowego
we wielki Czwartek 4 funtów świecy, którą dopiero późno
we wieczór zapalono. W kościele przed najsw. Sakramen-
tem pozostała na noc złożona z dwóch osób straż honorowa.
Późno w noc spostrzeżono, że świeca owa pali się nieregul-
arnie, a kiedy jedna z osób pozostałych w kościele, pewien
lekarz madrycki się zbliżył, aby knót poprawić, eksplodo-
wał nagle ukryty w świecy nabój dynamitowy, który leka-
rza i towarzysza jego znaczenie poranił. Domyślają się
że ofiarodawcą był złodziej, który sądząc, że świeca rychło
zapala, zamierzył odebrać eksplozję, a następnie skorzy-
stać z zamieszania publiczności i wypełnić kieszenie swoje
pożądanym łupem.

Sprawy księgarskie.

„Ognisko domowe“, czasopismo ilustrowane, wycho-
dzące we Lwowie trzy razy na miesiąc. Nr. 73. zawiera:
W pięćsetną rocznicę zaślubin Jadwigi z Jagiellą i połą-
czenia Litwy z Polską. (Unia, jej początki i znaczenie
w Słowiańszczyźnie), przez J. K. G. — W ogniu wolności,
szkieł z 1864 r., przez W. Koszyca. — Jeleni, przez Al-
ksandra Ubysza. — Omanki, dramat czarodziejski w trzech
odstępach, przez Tomasza Olizarowskiego. — Wycieczka
w góry karpaccie nad górą Łomnicą, napisal Juliusz Tur-
czyński. — Obrazki z Katorgi, opowiadanie L. Zielonki. —
O Mickiewicza Odzide do młodości, studium strategiczne. —
Pogawędki u Ogniska domowego, przez Brunona Ubaldusa.
Chwile marzenia, nap. Janina Antoniewiczówna. — Prze-
gląd literacki i artystyczny — Objasnienia do rycin. —
Kozmoiteści. — Zadanie konikowe. — Arytmegryf. —

Kwadrat magiczny. — Rozwiązanie zadań. — Rozwiązanie
zadań nadesłałi. — W numerze tym mieszczą się bardzo
piękne ryciny: a) Cmentarz przy zachodzie słońca, rys. H.
Grabiński. — b) Litwin. — c) W pełni, rys. H. Grabiński.

Pocztą redakeyi.

N. N. w N. N. Za darmo wolno rozdać gazety i
książki innym i dla innych zapisywać takowe. To się na-
zwwa agentura, ale właściwie nie jest. Kto jest kupcem i
opłaca procedur (gwerb) ten może nawet dla zarobku tru-
dzić się zapisywaniem, rozdawaniem, wypożyczaniem gazet
i książek.

— Na pogorzalców w Bodzanowicach złożyli lutnicy
z Król. Huty 8 m. 53 fen.

— Przedpłatę na „Katolika“ i „Żywot Pana Jezusa“
przyjmuje Jan Kuberek w Sosnicowicach (Kiefferstättel).

Nabyliśmy cały nakład **Skargi Żywotów Świętych 2 tomy** wydanie Lwowskie. Cena
egz. 9,00 M. Księgarzom i agentom Katolika stósowny rabat.

Bytom (Beuthen O.-S.)

Bracia Paweł i Em. Lubecy.

Ogłoszenie.

We wtorek 25 Maja tr. po po-
łudniu o godzinie 5. odbędzie się
nadzwyczajne jener. In-
zgradowanie
członków spółki spożywczej i kasy osze-
w Bradegrubie w lokalu spółki, w
celu uchwali o rozwiązaniu spółki.
Gdyby rozwiązanie spółki nie zo-
stało uchwalone, wtenczas nastąpi wy-
bór nowego kontrolera.
O jaknajwiększym udziale członków
się uprząza
Bradegruba, 19 Maja 1886.
ZARZĄD
Paweł Lupa, Mikołaj Lupa.

Niżej podpisany zarząd konsum-
w Jedynie zaprasza członków na
walne zgradowanie
na 23. b. m. o godzinie 5. po południu
w lokalu Tomasza Liszki. Będzie
obradowano, czy konsum rozwiązać
lub nowego kupca obrać.
Jedlina 16 Maja 1886.
ZARZĄD
Wojciech Gwoźdź, Tomasz Liszka

Po czteroletniej prakty-
cznej czynności jako lekarz
w Zawadzie przy Raciborzu
osiadłem się w Mikołowie
jako praktyczny

LEKARZ

itd. (lekarz dla niewiast.)
Pomieszkamie moje znajduje
się w domu pani Dr. Pisar-
skiej. Rady lekarskiej udzie-
lam przedpołudniem od 7—9
po południu od 2—3 godziny.
Mikołów w Maju 1886.

Dr. Jureczka,
praktyczny lekarz.

Ich habe mich in Nicolai
niedergelassen.

Dr. Kornke,

pract. Arzt, Wundarzt u. Geburtshelfer

Osiadłem się w Miko-
łowie.

Dr. Kornke,

prakt. lekarz, chirurg. i akuszer.

Leopold Karaś (drehor) zwy-
kle włany Wiśniowski. Umarł. Ten
który go widział umarłego w Polsce
przed 8 laty, i który to mojemu bratu
Gryzakowi w Katowicach mówił, ten
niech się zgłosi do domu Gryzaka
w Królewskiej Hucie ulica Cesarzka
po dobrą zapłatę.

Obrazę wyrządzoną Paulinie Po-
godala, córce gbur, odwołuję skutkiem
sądu polubowego i prze-rasam ją
Wirslesie p. Imielmca. Fr. Brisz.

Otwarcie handlu.

Szanownej Publiczności Bo-
gacie i okolicy donoszę niniej-
szem, że się tutaj w domu
handlarza bydła i rzeźnika p.
Blendowskiego osiedlił jako
kupiec, a staraniem mem be-
dzie szanownych mych od-
biorców jak najlepiej obsłu-
żyć, jak się rzetelnemu chře-
ścianowi należy, sprzedawając
towary po równie tanich ce-
nach jak w Katowicach.

Proszę o łaskawe względy
i poparcie mego przedsięwzię-
cia
Z szanowaniem

J. Kroker.

Szukamy **zdatnego agenta**
do sprzedaży **kawy** prywatnie. Do-
chozu 1500 m. rocznie.
F. Löding & Comp. Hamburg.

Tanio! Tanio!

Od dzisiaj polecam Szanownej Pu-
blichności wszelkie towary po nastę-
pujących cenach, jako też:
Cukier twardy w głowie funt 30 fen.
Faryna 29 „
Kawa zawsze świeżo palona
od 1—160 „
Cykoria funt ważący pak 18 „
Mydło suche 32 „
Szkrobek ryżowy 30 „
Soda kryształowa 10 „
Śliwki tureckie 30 „
Petroleum 16 „
Cygarety dobre pudełko od 3—10 Mk
Skrypty, t. blichki, kałamarze
Lanarze od 5—10 fen.
Pиво bawarskie wyborze but. 10 „
Wino dobre od 30—100 „
Manglownie do użytku na godz. 10 „
Świątchłowice. **J. Stempel.**
naprzeciw nowej Apteki.

Kawa! Kawa! Kawa!

palona
wymienita Domingo f. 1,00 m.
„ perłowa „ 1,20 „
„ Jawa „ 1,20 „
„ Menado „ 1,40 „
„ Melange „ 1,50 „

poleca jako gatunki rzeczy-
ście wymienite i czystego
smaku, nadmienając, że wszy-
stkie towary świeżej przesyłki
są. **Jan Bochynek.**
W. Strzelce, Nowy rynek 8.

Wykonuję wszelkie ro-
boty piśmienne i obejmuję
zastępowania przed sądem
w Bottrop.

B. Tönnissen, konsulent
prawniczy w Bottrop.

Ciągnienie

Piątek 18. Lipca t. r.
Losy po 1 mk.
Główna wygrana wartości
10,000 m.

1886.
Dziesiąte wielkie
wylosowanie koni
w Inowrocławiu.

Jeden elegancki powóz
z 4 koniami i zupełnej zbroi
wartości

10,000 marek.

Jeden elegancki powóz
z 2 koniami w zupełnej zbroi
wartości

5000 mk.

Oraz
34 szlachetne konie
wierzchowe i robocze,
500 resztę cennych wygranych
Inowrocławskie po 1 marce.
11 losów za 10 marek, (na porto
i spis 20 fen dołączyć) są do naby-
cia w miejscach plakatami oznaczo-
nych i nabyć pod adresem:
F. A. Schrader, Hannover,
Gr. Packhofstrasse 29.

Syna uczciwej familii mówią
cego także po polsku
z dobrem wykształceniem szkolnem
przyjmie zaraz do mego handlu
L. Bortński w Katowicach

Drzewo budynkowe

i materyał rznięty polecam na mniej-
sze budowy po odpowiednio tanich
cenach. **A. Goldstein,** handel drzewa.
w Królewskiej Hucie, Kaiserstrasse
w poprzek cworca.

Stara apteka (Emil Wiesiolek)

w Bytomiu
sprzedawa znany
pow sze hny plaster

który rany goi, souchliny rozciąca
wzrody miękkie, darcie w kościach
ból głowy, zębów i nawet krwiotoki
uspakaja i różne inne powierzchowac
i wewnętrzne choroby leczy. Każdy
kupujący dostanie pisemny polski
przepis, jako w tych różnych choro-
bach i przypadkach z tym plastrem
ma postępować.
Plaster kosztuje 25 fen. Każdy
kupujący niech uważa żeby fałszy-
wego plastru nie kupił.

70 fen.

funt pal. kawy czystego smaku i silna
Kawa jawa wymienita pal. 1,20 M
„ perłowa „ 1,10 „
Cukier twardy od czubka bez
papieru ważony 30 fen
Faryna biała 28 „
Cykoria wszelkiego gatunku po
cenach fabrycznych
Mydło jęderne odważony funt 27 „
„ zupełnie suche 30 „
Soda kryształowa najlepsza 8 „
Petroleum amerykański 16 „
poleca

Albert Roter
Królewka Huta, Kattowitzerstrasse
Promedadonecko.

Wielka wyprzedaż!

Z powodu zmiany jestem
zmuszony moją skład płótna,
cyków, kartonów, kaszemi-
rów, zapasek, materyj na su-
knie i na ubiory dla mężczyzn,
chustek, serwetów i t. d. po
znacznym zniżonych cenach
sprzedawać i proszę o łaskawe
względy. Od dworca gorno-
śląskiego i Prawego brzegu
kolei dojdzie się do mnie w
pięciu minutach. Z wysokim
szacunkiem

Wilhelm Hecker.
Wilhelmshuta, p. Szopienicach.

W nakładzie Rudolfa Müntzburge
w Raciborzu (Marcelus Drakerei in
Ratibor) jest do nabycia;
„Zbiór katolickich kościelnych
pieśni.“

na Górnym Śląsku używanych które
w innych w ogóle znanych ksiązkach
albo bardzo rzadko albo wcale jeszcze
nie są umieszczone. Obejmując oprócz
innych pieśni 6 na gody (pomiedzy
temi polskie „Transoamu“, 8 do
Najsw. Sakamentu 15 do Najsw. Ma-
ryi Panny, 8 pogrzebowych. Cena
10 fen. W partyach rabat.
Melodye używane (z twa
rzyszeniem organów) w osobnem wy-
daniu. Pogrzebowe pieśni na 3 głosy
Cena 100 fen. Na 100 egzempl. tekstu
1 egzempl. bezpłatnie. W krótkim czasie
2000 egzempl. sprzedano.

Przez korzystne zakupno jestem
w stanie wszystkie towary **lokalowe**
i **krótkie** jako też **gotowe ubiory**
dla mężczyzn i niewiast, chustki do
odziewania i na głowę po jak najni-
szych cenach sprzedawać. Czarne
sukno już po M. 1,70, siwe po M. 1,40
kaszemiry, flanele, różne płótna, ka-
tuny itd. jak najtaniej prosząc o łas-
kawe względy.

M. P. Gawlik
Jedyny katol. rekodsielny
handel

w Starym Bieruniu
rynek i róg mikołowskiej ulicy.

Dom

ze sklepem w Dolkach jest
zaraz z wolnej ręki do sprze-
dania. Przez kogo? powie
Eksp. „Katolika“.

Pieniądze i towary!

kawa Jawa wymienita pal. 1,20 M.
„ perłowa „ 1,20 „
Cukier twardy od czubka bez
papieru ważony 30 fen.
Faryna biała 28 „
Cykoria wszelkiego gatunku
po cenach fabrycznych.
Mydło jęderne odważony funt 27 „
„ zupełnie suche 30 „
Soda kryształowa najlepsza 8 „
Petroleum amerykański 16 „
poleca

J. G. Drabik,
handel skór w Królewskiej Hucie
Kronprinzenstrasse.

Każdy kupujący za 8 marki
towaru otrzyma cedulkę z mem
podpisem, które w Styczniu
1887 za 1 procent wykupię.
A więc nie daję rzeczy np.
fałszowanego wina, jako po-
darku na gwiazdkę.

F. Mattfeldt
Berlin

Platz vor dem Neuen Thor 1 a
wyseła pasażerów
z **Bremy do**
AMERYKA

pospiesznym parowcem
Norddeutschen Lloyd.
Podróż trwa 9 dni.

Niniejszem donoszę uniżenie, że od

1. Kwietnia tr. urządziłem
warsztat stolarski
i wykonuję tak meble jak i wszel-
kie roboty budynkowe, np. okna, drzwi
itd. pod gwarancją po najtańszych
cenach.

Świątchłowice, w Maju 1886.

A. Szwiercz.
przedsiębiorca budowniczy.

Isidor Gruber,

Głogówek, rynek Nr. 5.
Niniejszem donoszę uniżenie, że
mój skład **sukna, buksakina i materyj**
na **wierzchnie surduty** na porę la-
tów w najnowszym rzeczy zaopatrzony
został i sprzedaję, jak zwykle, zawsze
taniej jak każda inna konkurencja.
Materye na suknie, kaszemiry,
chusty do odziewania, katuny po
bardzo tanich cenach.

Panowie krowcy otrzymają na za-
danie wzory z materyj darmo i franko.

Isidor Gruber.
w Głogówku rynek Nr. 7.
handel sukna, towarów modnych i
ubiorów dla mężczyzn.

Berliner Lotterie

berankollet vom Union-Club.
Ziuchle Ziehung am 28. Mai d. J.

1329 Gewinne,
darunter Hauptgewinne i. B. 2.

6 0 0 0 0 0 Mark
4 0 0 0 0 0 Mark
2 0 0 0 0 0 Mark
1 0 0 0 0 0 Mark

Sämtliche Gewinne 90 % effektiv. Werth.
Loose à 2 Mark (sich zu haben
in allen burs.
Platzate künftigen Verkaufsstellen und zu beziehen
durch
F. A. Schrader,
Hannover, Gr. Packhofstrasse 29.)

Larisha cegielnia
w Głogówku (stacja drogi żelazn.)
polecia dachówki drzewem dobre wy-
palone, gatunek uznany jako trwały
Tanio.

Gospodarstwo

leżące pod Mikołowem, przy którym
18 morgi dobrego pola, murywany
dom z dwiema izbami, stodoła dre-
wana i skała piaskowca ma właści-
ciel zamian z wolnej ręki sprzedać.
Bliszej wiadomości rzekni kupiec
Nieradzik w Mikołowie.

Księgarnia katolicka

w Poznaniu

polecia dzieło o Męce Pańskiej p. t.

Król Bolesny Jezus Chrystus

przez X. Hinczy. Z 13 obrazkami wy-
stawiającymi Mękę Pańską. — Wyda-
ne V. w 8ce str. 231. — **Cena za-
łożona 75 fen., z przesyłką 85 fen.** —
d oprawą 1 m., z oprawą i przesyłką
110 m. — Biorący od razu 10 egz.
Zstaje 1 w dodatku i 5 medali So-
oeskiego oraz przesyłkę franco. Na-
czytłość nadsyłać trzeba naprzed.

J. WŁOCZYK

stolarz w Bozbanku

polecia się do wykonania wszelkich
robót stolarskich, mianowicie budyn-
kowych, oraz zwraca uwagę na swój
skład **trumien i różnego**
gatunku mebli gotowych po-
lecając je po nadzwyczaj tanich ce-
nach pros o łaskawe względy.

Wielka wyprzedaż!

Z powodu przeprowadzenia
sprzedaję wszelkie towary po
tanich cenach, lecz tylko za
gotówkę.

S. Schlesinger
w Eintrachthucie.

A. Pinczower,

handel skór w Zabrze.

polecia cholewy do obuwia dla mę-
czyzn i niewiast z walkowaną oprawą
cholewy dla mężczyzn walkowane z
jednej sztuki, oraz z wymienitej skóry
wołowej lakierowane walkowane para
po 2 m. 75 fen. — Półbótki dla mę-
czyzn para 2 m. i 2 m 50 fen. cho-
lewy cajtrowe, glazeowe, z lakowanej
skóry dla mężczyzn niewiast i dzieci,
wszystko najlepszego wykoju i wy-
śmienity t war.

Zupełnie mocna skóra na podeszwy
funt po 1 m. 30 fen Kyp na pan-
tofle najlepszego gatunku w wielkim
wyborze po najtańszych cenach. Bóty
z koniny walkowane i nie walkowane.

Skład



skrzypcy i strun.
H. Pick

Bytom, Plac Wilhelmowski.

Ucznia

porządnych rodziców
z odpowiedniem wy-
kształceniem szkolnem przyjmie do
swego handlu towarów korzennych,
tabaki i cygar **Adam Joneczyk,**
w Król. Hucie, Padlerstr. Nr. 1.

Stodoła z ogrodem jest od 1

Lipca do sprzedania lub do najęcia
Wdowa **Kaam**
Bytom, ul. Dyngos 35.

Syn uczciwych rodziców, mający
chęć wyuczyć się kupiectwa,
może się do mnie zgłosić.
Król. Huta. **J. Sollmann.**

2 Uczni

poszukuje **A. Broł,** mistrz krawiecki
w Bytomiu na Reitszuli.

Kołodziej, porządny szuka
miejsca. Bliszej wiadom. w Eksp.
„Katolika“

Dom murywany

o 10 izb jest do sprzedania z wolnej
ręki w **Brzezinach** p. Lipinami.
Gdzie? powie Red. „Katolika“

Franc. Letzel,

w Bytomiu przy Bulewarze,

poleca:

Żelazo walcowane, szyny do budowli, cynk, cement, papę dachową przez urząd jako ogniotrwałą uznaną, zamki, wszelkie artykuły do budynków potrzebne, narzędzia rzemieślnicze — rewolwery, teszyny i flinty, narzędzia kuchenne i gospodarskie, wagi decymalne, itd. po umiarkowanych cenach.

Otwarcie handlu.

Szanownej Publiczności donoszę niniejszem uniżenie, że tutaj w rogu nowego rynku (Neuring,) w domu p. Rudolfa Müller utworzył

Handel towarów kolonialnych, tabaki i farb.

Przez długoletnie doświadczenie w tym zawodzie i dostateczne środki jestem w stanie dobre towary tanio sprzedawać i proszę o łaskawą życzliwość

Z szacunkiem

Wielkie Strzelce.

J. Bochynek.

Papy na dachy

ogniotrwałe, urzędowo podzowane i premiiowane najlepszej dobroci z fabryki

Georg Friedrich & Co. we Wrocławiu

żądać od knpców górnośląskich. Te fabrykaty są opatrzone w etykiety.

Fabryka asfaltu, papy na dachy i cement dREWIAŁY

Ludwika Katz w Katowicach

poleca wszelkiego rodzaju roboty asfaltowe dla kościołów, fabryk, browarów, gorzelni, mostów, podwórza, balkonów, chodniki, trotuary, sieni, stajni i chlewni, piwnic itd. oraz odosobnienia przy nowych budynkach i kloak

Nakrycia dachów papą i cementem, poprawy i reparacje starych dachów.

Kosztorysy darmo i franko.

CUKER, KAWA TANO.

Cukier funt 30 fen. w głowie 29 fen.

Dobra kawa funt 80. 90. 1,00. 1,20 1,60 fen.

Mydło funt 25 fen. i różne towary korzenne.

Różne kaszemiry i mat. wełniane podw. szerokości od 40 fen.

Różne katuny i płótno na poszwy

chusty tureckie i do odziewania

Girlandy, Różeczki i różne sznurki.

Ubiorry dla mężczyzn i chłopców poleca

Zabrze, Marienapotheke. M. Schütz.

BACZNOŚĆ!

Szanownej Publiczności Hajduk i okolicy polecam:

Wina węgierskie ostre i słodkie, francuskie czerwone po różnych cenach,

Malaga w butelkach oryginalnych po 8 mk. 25 fen.

Likier różnego gatunku butelka od 75 fen. do 2 mk.

Piwo kulmbachskie butelka 20 fen. 12 butelek za 3 mk., wrocławskie

Kipke, butelka 15 fen. bawarskie jasne butelka 10 fen., ówier be

czki 4 mk 50 fen. półwierci beczki 2 mk 40 fen.

Kawę wymienitą paloną funt mk. 1,00 1,20, 1,30, 1,40, 1,60.

Cukier twardy funt 32 fen.

Słuszone jabłka, tureckie sliwy, kwaśne ogórki itd. oraz elegancie łańcu-

szki do zegarków zegarniczki z morskiej piany, laski, portmonetki,

cegarówki, fajki krótkie i długie i wiele innych przedmiotów sto-

sownie na podarunki rodzinne.

O łaskawe względy prosząc, przyrzekam rzetelną usługę.

Nowe Hajduki.

Karol Czichos

kupiec katolicki.

Cukier kawa taniej!

Codziennie świeżo paloną kawę Jawa funt 1 Marka, Czysto smakującą paloną kawę perłową funt 1, 20 m. Dobry twardy cukier przedniego wyrobu funt 31 fen. w głowie 29 fen. Faryna 28 fen. Piękną kawę niepaloną funt począwszy od 70 fen. Jak również wszelkie inne towary korzenne poleca nadzwyczaj tanio.

Hermann. Perl,

Bytom, 4. dom od dworca g. szlakości (Bahnhofstr.) 12

Bracia Prankel w Wielkich-Strzelcach.

Jedna tylko jest dobra sieczkarnia z Wielk.-Strzelec jedna tylko jest dobra młockarnia z Wielk.-Strzelec jedna tylko jest dobra wialnia z Wielkich Strzelec po najtańszych cenach i pod gwarancją.

Inne fabryki rozsyłają podróżnych, aby się swych maszyn pozbyć i każą sobie ludziom kontrakty podpisywać którzy muszą za drogie pieniądze maszyny zatrzymać. My nie wysyłamy podróżnych, dla tego możemy o wiele taniej sprzedawać. — Przystajemy także na częściową odpłatę.

Bracia Prankel w Wielkich Strzelcach.

Radlauera
Czerwona apteka w Poznaniu
Star Rynek 37

poleca

1) Radlauera bez smaku kapsułki na taslemca, (usuwa ją pewno i bez niebezpieczeństwa każdego taslemca z głową w jednej godzinie,) cena 3 marki.

2) Dr. Sprangera krople żołądkowe, butelka 50 i 80 fen.

3) Dr. Rossa balsam życia i esencja, usuwająca bólesci żołądka, wstępnosć i bóle brzucha, butelka 1 marka.

4) Radlauera krople i herbata krew oczyszczające, po 75 fen.

5) Radlauera esencja i masę na oczy, usuwająca bólesci i wzmacniająca wzrok cena 1 mk.

6) Ruski balsam spirytusowy, przeciwko reumatyzmowi i udarowi, but. 1 markę.

7) Radlauera poprawna prof dr. Hebra masę na liszaje (Blei Crème)

Masę ta jest nadzwyczaj gojącym środkiem przeciw liszajom skornej ostrości, zapaleniu skóry, cieczy solnej (Salfluss) krostom gorączkowym, węgrom skórnym i w ogóle przeciw wszelkim gatunkom nieczystych skórnych wyrzutów. Procz tego, jeżeli się masę tę, na zapalony ranę przyłoży sprawia wielki skutek oraz poskramia na podszewie nagromadzone szkodliwe stwardnienia, za wielkie i wybijające pocenie nóg.

8) Radlauera rodek specjalny przeciwko całkowitemu zniszczeniu nagniotków, zgęszczeniu skóry etc.

Wynaleść środek, który samodzielnie na nagniotki działa, takowe całkowicie zniszczyć bez szkodenia skóry i bez bólu, było do dziś dnia najposzukiwaną potrzebą i najgorętszym życzeniem wszystkich tych którzy na nagniotki a bo zgęszczeniu skóry cierpią.

Środek taki znalazł się wreszcie w Radlauera specyjalności, który w najdoskonalszy sposób nagniotki bez bólu oddala, każde zgęszczenie skóry gruntownie niszczy, przy używaniu bieleń nie nie szkodzi i żadnego niedogodnego obciążenia nie potrzebuje, fl. 60 fenygów.

Ulmskie Issy katedr. po 3 M.

Spis i porto 30 fen. 1. wygr. 75,000 M. 10 sztuk M. 28 Ciąg. 24 — 26 Maja.

H. Betzeler Ulm a. D.

Karola Simona

Znak (S) ochronny.

Ekstrakt kompensacyjny

od przeszło 25 lat używany, zaleca się jako najskuteczniejszy, szybko i niezawodnie działający środek zaradczy przeciwko zapalnej i chronicznej podagrze, wszelkiego rodzaju reumatyzmowi w głowie, w stawach i w innych członkach ciała, — dalej przeciwko bólom w krzyżach i w piersiach, drganiu w bokach, biodrach, przeciwko nabrałości ścięgna, migrenie, bólom głowy i żebów, — nareszcie przeciwko neuralgii, postrzałowi i t. p. Już jednorazowe natarcie sprawia ulgę, a dalsze nacieranie usuwa całkowicie dolegliwości.

Cena za flaszkę 1 markę.

W liście w znaczkach pocztowych. Środek ten do nacierania tylko wtenczas jest prawdziwy, jeżeli flaszkę są opieczetowane powyższym znakiem ochronnym, a na dnie tak samo opatrzone.

Ponieważ mi Pański Ekstrakt kompensacyjny nadzwyczaj skutkował, przeto upraszam o nadesłanie etc. etc.

Trynnekp. Gliwiczach, 17/8. 86.

Teofil Bednarowicz, oberzysta.

Główny skład

K. Simon w Lesznie (Lissa. P.)

Hamburgsko-Amerykańskie akcyjne towarzystwo parowych okrętów



Blizszych wiadomości udzieli A. Piskorz w Wielkich Strzelcach. Nr. (799)

Waga sprawiedliwa.

Podpisani polecaj

codziennie świeżo paloną wysmienitego smaku

KAWĘ

funt po 80, 90, 100, 120, 140, 160 fen. niepaloną funt od 60 fen. do 1 mk 20 fen. oraz wszelkie inne

towary korzenne

najlepszego gatunku po najtańszych cenach, prosząc o łaskawe względy.

Wincenty Krahl, P. Góretzki,
Bytom. Rajszula Nr. 1. w Rozbarku.

Towar dobry.

KSIAŻKI JUBILEUSZOWE

ks. dr. Łukowskiego

Cena 20 fen.

są do nabycia w Ekspedycji „Katolika.“

Szanownej Publiczności Królewskiej Huty i okolicy donoszę niniejszem uniżenie, że tutaj Pudlerstasse Nr. 1, w domu p. Nowak założył

handel towarów korzennych, tabaki, cygar i t. d.

Starać się będę dobrem towarem po odpowiednio tanich cenach zjednać sobie życzliwość Szanownej Publiczności i proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Adam Jończyk,

Królewska Huta, Pudlerstrasse Nr. 1.

N. Krakauer

w Mlechowicach
poleca różnego gatunku

Harmoniki

po cenach fabrycznych.



Karol Langer w Rozdzieniu

pierwszy i jedyny handel towarów lokalowych i ubiorów poleca swój dobrze zaopatrzony skład materij na suknie, damaszku itd. oraz ubiorów dla mężczyzn każdego wieku różnego gatunku po nadzwyczaj tanich cenach. Proszę na moję firmę dobrze zważać.

Karol Langer w Rozdzieniu
obok apteki.

Dwie trzecie ludzi, cierpi na taslemca,

a e tylko najmniejsza część wie o rzeczywistej przyczynie owych ustawicznych cierpień, a po największej części bywają oni leczeni na bładzie: na brak krwi na katary i na cierpienia żołądka

Pewnymi oznakami taslemca są: obserwowane odchodzenie członków podobnych do makarano lub pestek dyniowych.

Inne zaś jeszcze oznaki: bledosć twarzy, mdły wzrok, sine nakoło ocz, zawaze obłożony język, słabe trawienie, brak apetytu na przemian z wielkim głodem, mdlosć nawet omdlenie przy czczym żołądku wznoszenie się głębia aż do gardła silniejsze upływania ślin do ust, kwas żołądkowy, palenie zgagi częste odbijanie się, sawrót, częsty ból głowy, nieregularny stolec szwierzbień w kiszce odchodowej i nosie kolki wżdymania i faliste poruszanie, słabosć członków, ssące i żgające bóle w kizkach, bicie serca, brak menstruacji i żgan e w bokach.

Każdego taslemca usuwam w jednej godzinie kompletnie bez niebezpieczeństwa.

(Honorarium 6 marek 50 fen.)

Pismienne zapytania proszę posłać pod moim adresem wprost do Poznania. Prospekta darmo i opłacone.

W. Grünberg, pomocnik lecznicy.
Poznań, ulica Mała Rycerska nr. 16.

Szanowny Panie Grünberg w Poznaniu!

Panu W. Grünberg w Poznaniu.

Ku memu największemu zadowoleniu skutkował nadesłany na taslemca środek. W prawdzie taslemca nie było, ale cdeszła wielka liczba małych robaków, wskutek tego zdrowie moje obecnie wyborne, gdyż zgineły wszelkie cierpienia. Pańskie lekkie leczenie, wszędzie gdzie tylko będę miał sposobność polecę, na to pan liczyć mozesz pozostając mi wdzięczny.

Ledger Delmoniko,
Chicago, d. 19. 5. 81. Ameryka. Bradley-Street 56.